VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 169)
z dnia 1 października 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 169)

1 października 2018 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2853).

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Świderek** dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Mirosława Stocka-Mirońska** naczelnik wydziału w Departamencie Ratownictwa Medycznego i Obronności Ministerstwa Zdrowia, **Przemysław Siejczuk** starszy specjalista w Departamencie Prawa w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, **płk dr hab. Bogdan Grenda** dziekan Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak, Anna Pilarska, Izabella Kulesza-Rozesłaniec** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie.

Szanowni państwo, witam panie i panów posłów. Witam naszych gości z Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz z Departamentu Ratownictwa Medycznego Ministerstwa Zdrowia. Obecni są pani Anna Lis, pani Magdalena Miętus, pan Marcin Pańtak, pan Przemysław Siejczuk, pani Mirosława Stocka-Mirońska i dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – pan Andrzej Świderek.

Szanowni państwo, pozwólcie państwo, że zanim przystąpimy do pracy, przywitam naszego gościa – pana płk. dr. hab. Bogdana Grendę, dziekana Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej. Pan dziekan zwrócił się do nas z prośbą, za którą bardzo serdecznie dziękuję. Jest to niezwykle miłe z pana strony, że jest pan na posiedzeniu naszej Komisji, bardzo się cieszymy. Pan pułkownik ma dla nas, jak myślę, ciekawą propozycję odbycia studiów podyplomowych realizowanych tutaj, na terenie Sejmu.

Jest to propozycja skierowana przede wszystkim do Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz do Komisji Obrony Narodowej. Gdyby ze strony pań i panów posłów była wola ukończenia studiów podyplomowych zakończonych dyplomem Akademii Sztuki Wojennej, to z panem przewodniczącym Michałem Jachem, który jest też członkiem naszej Komisji – jeszcze się kończy posiedzenie Komisji Obrony Narodowej – ustalilibyśmy wygodny dla nas harmonogram. Chodzi o to, żeby było to przed posiedzeniami Komisji bądź po nich – tak, żeby nie kolidowało z głosowaniami czy wprost z posiedzeniami naszych Komisji. Nie chcę teraz tego rozstrzygać, bo trzeba byłoby przez sekundkę się zastanowić. Gdybyśmy zerknęli, zobaczylibyśmy, że posiedzenia naszych Komisji się przesuwają. Nie jest tak, że mamy stałe godziny.

Oddaję już głos panu pułkownikowi, bardzo proszę.

Dziekan Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej płk dr hab. Bogdan Grenda:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, serdecznie dziękuję za umożliwienie mi zaprezentowania oferty dydaktycznej Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego.

Otóż, nie wiem, czy państwo wiecie, ale Akademia Sztuki Wojennej jest najwyższą rangą uczelnią wojskową, kształcącą nie tylko oficerów – od stopnia kapitana do generała – ale również studentów cywilnych studiów licencjackich, magisterskich, doktoranckich. Posiadamy uprawnienia do nadawania tytułów: doktor habilitowany i profesor w naukach społecznych, w dyscyplinie bezpieczeństwo. Mamy również szeroką ofertę dla administracji publicznej. Prowadzimy m.in. wyższe kursy obronne, np. w ubiegłym tygodniu rozpoczęliśmy taki kurs dla wojewodów.

Chcieliśmy natomiast rozszerzyć naszą ofertę i w związku z tym zaprosić państwa do podjęcia studiów w zakresie polityki bezpieczeństwa, abyście państwo uzyskali dodatkowe kompetencje oraz wiedzę w zakresie szeroko pojmowanego systemu bezpieczeństwa, obronności czy też współczesnych zagrożeń dla bezpieczeństwa itd. Dwa semestry studiów, tak jak już pan przewodniczący wspomniał, realizowane byłyby tutaj, na terenie Sejmu, w dogodnym dla państwa terminie. Wiemy, że jesteście państwo obciążeni, dlatego większość zajęć byłaby realizowana w systemie e-learningu. Planujemy również szereg wyjazdów do różnych jednostek wojskowych, naukę strzelania itd.

Wydaje mi się natomiast, że jest też bogata oferta przedmiotów w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego. Mamy jednak również geopolitykę, dyplomację i komunikację, komunikowanie strategiczne, współczesne zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego, system bezpieczeństwa państwa, prawo, wskaźniki bezpieczeństwa ekonomicznego, prognozowanie bezpieczeństwa w Europie i na świecie oraz, ostatni element, gry strategiczne, w ramach których rozwiązywalibyście państwo złożone problemy z zakresu bezpieczeństwa.

Studia kończą się świadectwem ukończenia studiów podyplomowych. Tak jak wspomnieliśmy, o kosztach jeszcze rozmawiamy. Myślimy, że będzie dofinansowanie z Kancelarii Sejmu lub z Ministerstwa Obrony Narodowej. Myślę, że jest to wyjście naprzeciw państwa oczekiwaniom, bo niektórzy z państwa zasiadacie w Komisji Obrony Narodowej, a tak jak już wspomniał pan przewodniczący, jest to oferta dla sejmowej Komisji Obrony Narodowej, dla państwa Komisji oraz Komisji Spraw Zagranicznych.

Zatem dziękuję bardzo i zapraszam do podjęcia studiów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie pułkowniku, jeżeli więc chodzi o koszty, to dostalibyśmy taką informację, tak?

Oddaję już głos panu pułkownikowi, bardzo proszę.

Płk dr hab. Bogdan Grenda:

Dokładnie. Jeszcze rozmawiamy z Ministerstwem Obrony Narodowej na temat dofinansowania. Kalkulujemy w Akademii, jaki byłby ostateczny koszt dla jednego uczestnika tych studiów. Chcemy, żeby państwo nie płacili za studia z własnych kieszeni.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, w dzisiejszym porządku obrad mamy pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy. Przed chwileczką dostałem informację związaną z tym, co mówiłem o salach. O godz. 19.00 sala będzie zajęta. Tak, pani kierownik? Przystępujemy więc do pracy, czyli do pierwszego czytania komisyjnego…

Poseł Marek Biernacki (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący. To, co było przedtem jest chyba jakimś grubym nieporozumieniem, tym bardziej że było to przed Komisją, a nie na posiedzeniu Komisji. Nie ma tego w porządku. Traktuję tę ofertę jako publiczną. Przecież tak nie można, zastanówcie się, co robicie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pan poseł poświęci mi później sekundkę, bo nie wiem, o co chodzi, nie wiem, co zrobiłem. Szanowni państwo… Bardzo proszę.

Poseł Maria Janyska (PO):

Panie przewodniczący, chciałabym powiedzieć, że to raczej my posłowie nie wiemy, o co chodzi.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę?

Poseł Maria Janyska (PO):

Mówi pan, panie przewodniczący, że pan nie wie, o co chodzi, ale muszę powiedzieć, że to my posłowie nie wiemy, o co chodzi. To jest jakieś kuriozum, że na posiedzeniach komisyjnych, na których pracujemy, ktoś przychodzi z ofertą studiów. Mają być one finansowane z budżetu państwa – nie wiadomo, w jaki sposób. Twierdzi pan, że to jest odpowiedź na jakieś nasze oczekiwania. Nie wiem, kto do pana zgłaszał te oczekiwania.

Jeśli ktoś chce studiować, to na rynku ma ofertę, z której może skorzystać, zapłaci sobie, skończy studia. Tak ma to wyglądać. Uważam, że jest to jakieś nieporozumienie. Może za moment na każdym posiedzeniu Komisji będziemy mieli co chwilę taką ofertę, będziemy finansować uczelnie z budżetu kancelarii? Panie przewodniczący, niech pan się nad tym zastanowi.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan pułkownik też się zorientował, że w różnych sytuacjach jest trudno, prawda? Przedstawiłem pana pułkownika z imienia i nazwiska, tak że nie jest pan „panem ktosiem", bo został pan bardzo jasno przedstawiony. Tak że widzi pan również i w takich warunkach można.

Dyrektor Instytutu Studiów Strategicznych na Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej dr hab. Piotr Grochmalski:

Panie przewodniczący, czy mogę powiedzieć jedno słowo? Dyrektor Instytutu Studiów Strategicznych, Wydział Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej.

Szanowni państwo, ta uczelnia jest centralnym miejscem kształtowania myśli strategicznej państwa polskiego. Myślę, że przyszliśmy na obrady Komisji państwa polskiego. To jest uczelnia, która realizuje pewne działania o charakterze myśli strategicznej. W związku z tym przedstawiliśmy państwu możliwość uczestniczenia w pewnym…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam pana na sekundkę.

Kwestia jest następująca: zwykle mamy taką możliwość, żeby na Komisji omawiać tzw. sprawy różne. Grzecznościowo nie chciałem państwa trzymać do końca posiedzenia Komisji. Pozwoliłem ogłosić państwu sprawy różne na początku. Przystąpimy teraz do pracy.

Rozumiem, że zrobiła się z tego teraz nieprawdopodobna awantura. Jestem tym bardzo zaskoczony, bo na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej wszyscy posłowie przyjęli to sympatycznie. Natomiast jeżeli jest jakiś problem z tym, że w Polsce istnieje państwowa uczelnia, która kieruje ofertę do posłów, to bardzo bym prosił po posiedzeniu Komisji. Nie przeciągajmy tej sytuacji.

Zwykle było tak, że jak były różne nasze sprawy organizacyjne, to zdarzało się, że omawialiśmy je przed posiedzeniem Komisji lub po nim. Nie chciałem, żebyście byli państwo zmuszeni przez godzinę czekać na zakończenie pracy nad naszym projektem ustawy. Panie pułkowniku, bardzo dziękuję. Bardzo państwu dziękuję za bardzo ciekawą informację, którą otrzymaliśmy.

Szanowni państwo, a zatem przechodzimy do naszego porządku obrad, którym jest pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy...

Proszę państwa, bardzo proszę pana posła, Marka Wójcika, o uzasadnienie.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, na ostatnim posiedzeniu Komisji mieliśmy okazję dyskutować na temat przystąpienia do tej inicjatywy. Na ostatnim posiedzeniu Komisji rozpatrywaliśmy sprawę przystąpienia do inicjatywy komi-

syjnej, dotyczącej nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Otóż, przypomnę państwu, że była dość długa dyskusja między nami, ale też nie wszyscy z państwa byli obecni na tym posiedzeniu Komisji. Przypomnę więc, na czym polega problem. Otóż, 10 maja 2018 r. weszła w życie zmiana ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Ta ustawa tworzy prowadzony przez wojewodów rejestr jednostek, które współpracują z Państwowym Ratownictwem Medycznym. Te jednostki będą wpisywane do rejestru. Takie jednostki jak Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe będą prowadziły w dalszym ciągu działalność ratowniczą po uzyskaniu wpisu do tego rejestru. Niemniej, w ustawie znalazły się jeszcze dwa artykuły, które są – w naszym przekonaniu – rozwiązaniami błędnymi. Chodzi o to, że art. 15 i 16 przesądzają o tym, że – niezależnie od wpisu do rejestru prowadzonego przez wojewodów – dotychczas uzyskane zgody na prowadzenie działalności ratowniczej, zarówno na obszarach wodnych, jak i górskich, zachowują swoją moc tylko i wyłącznie do 31 grudnia 2018 r.

Problem polega na tym, że gdyby pozostawić te dwa przepisy w ustawie, to doszłoby do sytuacji, w której jednostki już dziś wykonujące ratownictwo górskie i wodne, musiałyby nie tylko ponownie występować o wpis do wojewody, ale musiałyby też ponownie występować do ministra o zgodę na prowadzenie działalności ratowniczej na obszarach wodnych i w górach. Jest to rozwiązanie niecelowe. Wydaje się również, że jest mało prawdopodobne, aby jednostki te do 31 grudnia tego roku zdążyły z przygotowaniem takiej dokumentacji, a ministerstwo z oceną.

Przypomnę bowiem, że kiedy wchodziły w życie przepisy związane z ratownictwem wodnym i górskim, jednostki miały aż 24 miesiące na wystąpienie do ministra i uzyskanie odpowiedniej zgody na prowadzenie działalności. Wtedy niektóre z tych jednostek często składały zgody, które liczyły po kilka tysięcy stron, często w trakcie procedury uzupełniały te materiały. W związku z tym jesteśmy dziś w następującej sytuacji: jeżeli przepisy w ustawie o Państwowym Ratownictwie Medycznym zostałyby niezmienione, to dojdziemy do tego, że po 1 stycznia 2019 r. po prostu nie będzie podmiotów, które będą miały prawo prowadzić ratownictwo na obszarach wodnych i w górach.

Stąd też inicjatywa Komisji, która zmierza do tego, aby obejść przepis związany z uzyskiwaniem zgód i poprzestać tylko i wyłącznie na uzyskaniu przez podmioty, które obecnie prowadzą działalność ratowniczą na obszarach wodnych i w górach, wpisu do rejestru prowadzonego przez wojewodów. Chodzi o to, żeby nie wymagać od nich ponownego uzyskania zgody. To tyle, jeżeli chodzi o ustawę.

Ustawa składa się z dwóch artykułów: części merytorycznej i art. 2, który mówi, że ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. To rozwiązanie dotyczące wpisania do rejestru prowadzonego przez wojewodów, czyli tego, który jest określony w art. 17 ust 1 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Te przepisy są analogiczne, zarówno odnośnie do jednostek prowadzących ratownictwo górskie, jak i ratownictwo wodne.

Proszę Wysoką Komisję o rozpatrzenie tego projektu ustawy. Wiem, że po naszym posiedzeniu i dość żywej dyskusji, jaką przeprowadziliśmy ze stroną rządową, Biuro Legislacyjne przygotowało pewne poprawki. Jeżeli więc pan mecenas mógłby się podzielić z nami swoimi wątpliwościami…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator z Biura Legislacyjnego Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, rozumiem, że jesteśmy w trakcie pierwszego czytania. Czy w tym momencie, na etapie debaty ogólnej, życzycie sobie państwo mówić o uwagach? Nasze uwagi mają tak naprawdę charakter redakcyjno-legislacyjny.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

To nie.

Legislator z Biura Legislacyjnego Jarosław Lichocki:

Jeżeli przejdziemy do prac, to wtedy oczywiście je przedstawimy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Zatem, czy ze strony ministerstwa jest głos?

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Świderek:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji uznaje poprawki za zasadne i wnosi o ich dalsze procedowanie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Powiedział pan o poprawkach, które przygotowało Biuro Legislacyjne, tak?

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA Andrzej Świderek:

Tak, o projekcie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

A, o projekcie, rozumiem.

Czy przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia…? Jesteśmy w debacie ogólnej, tak że jeszcze…

Naczelnik wydziału w Departamencie Ratownictwa Medycznego i Obronności Ministerstwa Zdrowia Mirosława Stocka-Mirońska:

My nie będziemy zgłaszać uwag do tego projektu. Akceptujemy go bez zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Zamykamy pierwsze czytanie i możemy przejść do rozpatrywania projektu, tak? Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę, zatem przyjęliśmy tytuł. Czy są uwagi do art. 1? Bardzo proszę.

Legislator z Biura Legislacyjnego Jarosław Lichocki:

Tak jak wspomniałem, mamy kilka uwag natury redakcyjno-legislacyjnej.

Otóż, w związku z tym, że przepisy mają analogiczny charakter, nasze uwagi będą dotyczyły w ten sam sposób ust. 1 i 2 w obu art. 15 i 16. Wydaje się, że warto byłoby doprecyzować, że w zakresie zaprezentowanej konstrukcji chodzi o zgody wydane ma podstawie przepisów dotychczasowych, przed zmianą ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz ustaw o ratownictwie w górach i ratownictwie wodnym. Chodzi o dodanie określenia: „ w brzmieniu dotychczasowym” po wyrazach „art. 5”, czyli: „Zgoda wydana na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 5 w brzmieniu dotychczasowym zachowuje ważność…”.

Wydaje się, że od czasu wejścia w życie nowelizacji mogły mieć miejsce przypadki, w których zgody zostały wydane na nowo i wówczas te przepisy by je objęły. Warto doprecyzować, że chodzi o zgody wydane na podstawie przepisów dotychczasowych.

Nasza uwaga dotyczy także tego, że wymagane byłoby przejęcie od państwa posłów poprawki w tym zakresie. Uwaga druga, z tych poważniejszych, dotyczy ust. 2. W obu artykułach przewidziano konstrukcję, że w przypadku nieuzyskania wpisu w terminie, minister będzie cofał w drodze decyzji administracyjnej zgodę, która została wydana na podstawie przepisów dotychczasowych, przy czym oba ust. 1 w tych artykułach mówią o tym, że zgoda ta zachowuje ważność. Jest tu więc pewna niekonsekwencja terminologiczna.

W naszej ocenie takie przepisy są niejako nadmiarowe. Nie dość, że nie są konsekwentne, to wydaje się, że jeżeli ust. 1 wskazuje, że ta zgoda zachowuje ważność w określonym terminie i pod określonym warunkiem, to po upływie tego terminu i niezrealizowaniu warunku, ta zgoda po prostu traci ważność. Zatem przepis z ust. 2 jest zbędny. Jeżeli wnioskodawcy uważali, że jednak jest konieczny, to należałoby go przeredagować w taki sposób, żeby nawiązywał terminologicznie i konstrukcyjnie do ust. 1, tzn., żeby odwoływał się do zachowywania ważności tych zgód. Zatem albo należałoby skreślić oba ust. 2 w przypadku art. 15 i 16 albo nawiązać terminologicznie do zachowania ważności.

Uwaga legislacyjna – prosilibyśmy o upoważnienie do doprecyzowania. W obu przepisach ust. 1 jest mowa o rejestrze, o którym mowa w art. 17 ust. 1. Chodzi o to, żeby konsekwentnie terminologicznie posługiwać się tym pojęciem. Nie używamy skrótu na gruncie ustawy nowelizującej, tylko mówimy analogicznie, jak ma to miejsce w art. 14 – o rejestrze jednostek współpracujących z systemem Państwowe Ratownictwo Medyczne. To jest konsekwencja terminologiczna i poprawka dokonywana jest w ramach upoważnienia.

Zatem, prosilibyśmy o ewentualne przejęcie pierwszych uwag, natomiast druga byłaby w ramach upoważnienia dla Biura.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, dziękuję. Pan przewodniczący przejmie?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Przejmuję te poprawki, z tym że rozwiązanie alternatywne, które pan przedstawił, tak jak zresztą rozmawialiśmy przed Komisją… Wydaje mi się, że rozwiązanie polegające na wykreśleniu ust. 2 jest po prostu rozwiązaniem bardziej czytelnym.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze uwagi do art. 1? Nie słyszę, dziękuję. Rozumiem, że jest konsensus co do poprawek, nie trzeba głosować. Art. 2. brzmi: „Ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia”. To bardzo krótko. Możemy tak zrobić, panie mecenasie? To dlatego, że jest mało czasu do nowego roku, tak?

Legislator z Biura Legislacyjnego Jarosław Lichocki:

Takie rozwiązanie jest dopuszczalne, o ile wnioskodawcy wskazują na ważny cel publiczny, który przyświeca skróceniu standardowego *vacatio legis*, oraz demokratyczne zasady państwa prawnego nie stoją w sprzeczności z takim skróceniem.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że jest taka potrzeba.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Biorąc pod uwagę charakter ustawy, którym jest w gruncie rzeczy naprawienie błędu, jaki znalazł się w ustawie z 10 maja, jak również to, że w związku z terminami przydzielonymi przez ustawę naprawienie błędu musi nastąpić bardzo szybko, wydaje mi się zasadne, żeby ustawa weszła w życie jak najszybciej. Okoliczności związane z tym, aby zachować obecny system ratownictwa górskiego i wodnego przemawiają za tak krótkim *vacatio legis* w tym przypadku.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że osiągnęliśmy konsensus w tej kwestii. Nie ma głosów przeciwnych.

Proszę państwa, rozumiem też, że wszyscy jesteśmy za przyjęciem w takim kształcie projektu ustawy, wraz z poprawkami, tak? Czy są jeszcze głosy polemiczne lub przeciwne? Nie. Dziękuję bardzo.

Zatem, bardzo proszę, został nam wybór posła sprawozdawcy. Czy pan poseł Marek Wójcik wyraża zgodę na bycie posłem sprawozdawcą? Czy państwo wyrażają zgodę, żeby pan przewodniczący Marek Wójcik był posłem sprawozdawcą?

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Tak, proponujemy pana posła Wójcika.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś sprawy w sprawach różnych? Nie ma. Dziękuję, zamykam posiedzenie.